



# GAZETA POMORSKA

10  
GR.

Nr. 84 ABC

Wtorek, 11 kwietnia 1939

Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

## Albania w ręku Włochów

### Król Zogu uciekł do Grecji Wojska albańskie składają broń

**RZYM.** Jak donosi włoska agencja Stefani, wojska włoskie wkroczyły do stolicy Albanii — Tirany dn. 8 bm. o godz. 10 rano. Wkrótce potem przybył do Tirany włoski minister spraw zagr. hr. Ciano, który przyjął delegację urzędników państwowych, polityków, przedstawicieli obcych poselstw oraz kierowników organizacji handlowych. Były regent albański Chaper Yapi wyraził oddanie się narodu albańskiego Włochom i Mussoliniemu. Według dalszych doniesień agencji Stefani oddziały albańskie, znajdujące się w rozsypaniu przybywają do Tirany, gdzie składają broń. Oficerowie zaś wyrażają życzenie służenia Włochom.

Zmotoryzowana kolumna Dantoni zajęła Elbassan. O godz. 15-ej dn. 8 bm. kolumny gen. Scattini wkroczyły do Skutar.

W dniu wczorajszym wojska włoskie zajęły miasto Borat.

Minister spraw zagr. hr. Ciano na rozkaz Mussoliniego polecił rozdać wśród biednej ludności albańskiej 190 tys. franków złotych.

Przewodniczący tymczasowego albańskiego komitetu administracyjnego wystosował do wszystkich władz cywilnych i wojskowych oraz narodu albańskiego depeşe określając, wzywając do okazywania posłuszeństwa wojskom włoskim.

Według włoskiej agencji Stefani, wojska włoskie posuwają się naprzód w głąb kraju, który wszędzie ma wygląd zupełnie normalny. Ani w Durazzo, ani gdziekolwiek indziej nie ma żadnych śladów rzekomego bombardowania, czy pożarów. Zmotoryzowane oddziały włoskie zajęły Agrirocastro. Do Durazzo — jak podaje włoska agencja — przybył parowiec z żywnością i odzieżą dla biednej ludności albańskiej.

Minister hr. Ciano powrócił w niedzielę o godz. 11 rano z Tirany i udał się niezwłocznie do pałacu weneckiego, gdzie odbył konferencję z Mussolinim.

### Albańskie wiadomości o zaciętym oporze

**PARYŻ.** Biuro prasowe poselstwa albańskiego w Paryżu podaje, że według oficjalnych depeş otrzymanych przez poselstwo, wojska włoskie pomimo zaciętego oporu, zdołały zająć główne porty kraju. Penetracja tych wojsk w głąb kraju jest bardzo utrudniona, gdyż oddziały albańskie bronią się zaciekle. Krwawe walki toczą się w okolicach Kutte.

### Włosi przerzucają wojska samolotami

**TIRANA.** Z lotniska w Tiranie odleciały wczoraj rano trzy samoloty cywilne, należące do towarzystwa włoskiego „Ala Littoria”, na których pokładzie znajdowała się 1-sza kompania grenadierów, przeznaczona dla garnizonu miasta albańskiego Korica, w liczbie ok. 50 ludzi. Ponadto odlecieli do Koricy dowódca pierwszej eskadry powietrznej, konsul włoski, nowy prefekt miasta i kilka innych osób. Pierwsze samoloty wylądowały w Koricy o godz. 9. Wkrótce powróciły one do Tirany, aby zabrać z sobą dalsze oddziały.

### Straty włoskie w Albanii

**RZYM.** W czasie walk pod Durazzo dn. 7 bm., ofiary po stronie włoskiej wynoszą: 8 marynarzy zabitych i 34 rannych, 3 żołnierzy zabitych i 9 rannych. W czasie starcia pod Santi Quaranta straty włoskie wynoszą jeden zabity i 10 rannych.

### Wyczekujące stanowisko Jugosławii

W Białogrodzie odbyło się posiedzenie rządu jugosłowiańskiego, który obradował w pałacu regenta. W związku z konfliktem włosko-albańskim nie będzie wydany żaden komunikat. Na posiedzeniu tym miało być ustalone stanowisko rządu jugosłowiańskiego. Jak się zdaje, Białogród postanowił zająć stanowisko wyczekujące. W kołach poinformowanych oświadcza się, że wszelkie wiadomości, jakoby podjęte zostały w Jugosławii zarządzenia wojskowe w związku z konfliktem włosko-albańskim, są nieścisłe. Co się tyczy ostatnich wydarzeń,

to — według oświadczenia tychże kół — rząd jugosłowiański pozostaje w stałym kontakcie z rządem włoskim, Rząd ten gotów był zapewnić zabezpieczenie interesów Jugosławii, zawiadomił on, że interesy te będą respektowane, że zarzą-

### Król Zogu w Grecji — jego brat w Jugosławii

**ATENY.** Król albański Zogu wraz ze swą żoną spędził noc w Lariss. Królowa Geraldina nie opuszcza nadal swego samochodu sanitarnego i znajduje się pod stałą opieką lekarzy.

Król Zogu nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji co do miejsca swego przyszłego pobytu.

Książę Djelal Zogu, brat króla Alba-

nia przybył do Skoplje w Jugosławii wraz ze swą małżonką. Książę, będąc chory, odmówił przedstawicielom prasy udzielenia jakichkolwiek informacji.

### Mussolini dziękuje Jugosławii

**RZYM.** Mussolini przesłał za pośrednictwem posła włoskiego w Białogrodzie depeşe, zawierającą podziękowanie rządu faszystowskiego za stanowisko, jakie zajęła Jugosławia w obecnym kryzysie w związku ze sprawą albańską.

Do Alessio (miejsowość w Albanii, leżąca na uboczu) przybyło szereg wybitnych osobistości albańskich z szefem sztabu głównego na czele.

## Mobilizacja w Grecji

### Anglia poręczy nietykalność granic greckich

**ATENY.** Na skutek wypadków rozgrywających się w Albanii, rząd grecki cofnął urlopy świąteczne wojskowych oraz urzędników państwowych. Ponadto zarządzone przesunięcia wojsk i wzmocniono ochronę ważniejszych punktów strategicznych. Wiadomość o mobilizacji niektórych roczników nie została dotychczas potwierdzona.

Premier grecki Metaxas wydał oświadczenie do narodu greckiego, stwierdzając, że rząd grecki rozporządza wszelkimi środkami, jakie konieczne

są do zapewnienia całości niezawisłości państwa.

**LONDYN.** Guido Corolla, włoski charge d'affaires w Londynie odbył po południu rozmowę z min. Halifaxem.

Dobrze poinformowane koła polityczne Londynu sądzą, że na skutek narad ministerialnych, rząd oświadczy we czwartek parlamentowi, że W. Brytania nie będzie tolerować, w żadnym wypadku naruszenia granic Grecji.

Ciąg dalszy na str. 2-giej

## W Bydgoszczy nie ma już reklam „Aty” i „Persilu”

### Fritz Henkel rzucił zdwojone sumy na propagandę w Polsce

Prowokacyjny artykuł antypolski, zamieszczony w jednodniówce jubileuszowej firmy „Ata” — „Persil”, znalazł godną odpowiedź.

Najprędzej, bo już na jutro po naszych rewelacjach zareagował Polski Związek Zachodni, ogłaszając oficjalny bojkot wyrobów firmy „Ata”, znanych na Pomorzu pod nazwami: „Ata”, „Persil”, „Henko” i „Sil”. Pod wpływem tej odezwy wszyscy poważniejsi kurcy w Toruniu usunęli ze swoich wystaw wyroby tej hakeistycznej firmy. Również na skutek naszego apelu zarząd miejski w Toruniu zapowiedział, że wywieszki reklamowe firmy „Persil” zostaną usunięte z tramwajów miejskich. Nie wątpimy, że po zapowiedzi przyjdą czyny.



Ale najenergiczniej zademonstrowała ta gorąca patriotyczna Bydgoszcz. Pod

naciskiem opinii publicznej wszystkie reklamy świetlne „Persilu” na słupach miejskich zostały w ciągu jednego dnia zamalowane. Akcja ta została przez asystującą tej pracy publiczność przyjęta owacyjnie. Również jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej w ciągu jednego dnia zostały zlikwidowane wywieszki reklamowe firmy „Persil” w tramwajach miejskich.

Nie lubimy nadużywać słów, ale stwierdzić musimy, że w Bydgoszczy wszyscy t. j. zaczynając na publiczności, a kończąc na znanej agencji reklamowej, która dysponuje ogłoszeniami na słupach miejskich, wszyscy w błyskawicznym tempie postarali się, aby nazwa prowokacyjnej antypolskiej firmy niemieckiej zniknęła z ulic miasta.

Nie potrzebujemy również dodawać, iż kupiectwo bydgoskie usunęło ze swoich magazynów wyroby firmy „Ata” — „Persil”. Rzeczą natomiast dojrzałości obywatelskiej każdego bydgoszczanina, a zwłaszcza bydgoszczanki będzie, aby drugo i trzeciorzędne firmy nie sprzedawały wyrobów tej niemieckiej firmy

Ciąg dalszy na str. 2-giej













